

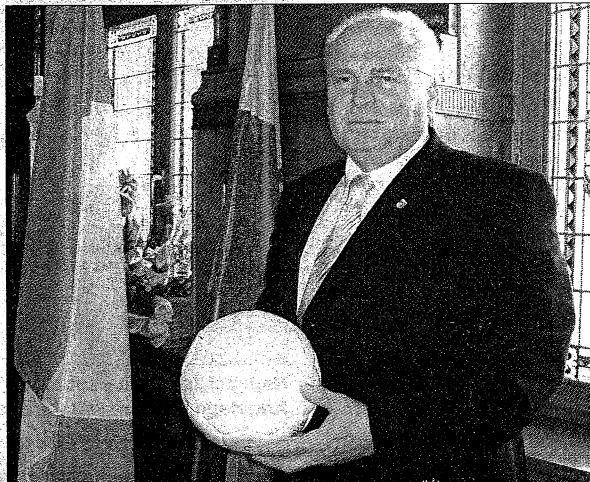
Przyjąłem rolę głównego negocjatora

Z Henrykiem Szmańskim, burmistrzem Grodziska rozmawia Anna Wyrwa-Sadowska

Aktywnie uczestniczy pan w rozmowach dotyczących przyszłości ligowej piłki w Grodzisku. Gdy Groclin Dyskobolia ogłosił zamiar fuzji ze Śląskiem Wrocław, zapewniał pan, że zrobi wszystko, aby tradycje piłkarskie w Grodzisku mimo wszystko przetrwały. Co udało się w tej sprawie już zdziałać?

– Są to przede wszystkim zabiegi Klubu Sportowego Groclin Dyskobolia, który jest organizacją pożytku publicznego i do tej pory zajmował się trenowaniem drużyn młodzieżowych. Ten klub chce przejąć spuściznę dawnej Dyskobolii, której tradycje w naszym mieście sięgają 1922 roku. W ten sposób uda się sprawić, że po przejściu pierwszoligowej drużyny z Grodziska do Wrocławia, nazwa Dyskobolia nie zniknie z mapy piłkarskiej. Wówczas klub zrezygnuje już z członu Groclin i patronować mu będzie tylko Dyskobol. Aktywnie uczestniczę w tych staraniach, bo mi leży na sercu ta sprawa. I mam dobrą wiadomość. 29 maja Wielkopolski Związek Piłki Nożnej w Poznaniu podjął decyzję o powołaniu od nowego sezonu IV ligi w naszym mieście. Zapowiadaliśmy to już wcześniej, ale teraz są to już konkretne ustalenia. Mogę też zdradzić, że trwają również intensywne prace nad składem drużyny. Jest też trener. Narazie jednak nie możemy zdradzić, kto nim jest, bo wiążą go jeszcze dotychczasowe zobowiązania zawodowe.

A gdzie drużyny młodzieżowe, prowadzone przez klub i tworzone właśnie IV-ligowy skład będą trenować i rozgrywać mecze?



Burmistrz Henryk Szmański chce, by tradycja Dyskobolii była kontynuowana.

– Nie ukrywam, że w tej sprawie prowadzone są intensywne rozmowy z właścicielem stadionu, panem Zbigniewem Drzymałą. Biorą w nich udział członkowie zarządu klubu, na którego barkach spoczywać będzie trud kultywowania tradycji Dyskobolii, a także ja. Przyjąłem na siebie rolę głównego negocjatora w tych rozmowach, bo mam świadomość, że klub sam nie będzie w stanie udźwignąć omawianych warunków finansowych. Cały czas dyskutujemy warunki dzierżawy boisk treningowych i głównej płyty stadionu. Umowa ta miałaby zostać podpisana na pięć lat. Wszystko jednak rozbija się o pieniądze. Właściciel stadionu chce za dzierżawę równowartość wpływów do gminy z tytułu podatku. A mowa o dość znacznej kwocie. Za to zapłacił musiałby klub, a skąd wziąć takie pieniądze tym bardziej, je-

śli IV liga się u nas dopiero tworzy. Jako burmistrz absolutnie nie mam możliwości umorzenia podatków. Gmina może jednak pomóc wspomagając klub i starając się o pozyskanie dla niego sponsorów, co już czynię. Mamy wprowadzić alternatywne rozwiązanie dotyczące miejsca treningów i rozgrywania meczy. Mam na myśli stadion w Ptaszkowie. Nie ukrywamy jednak, że ten w Grodzisku, należący do pana Zbigniewa Drzymały, ma nieporównywalną magię i robi oszałamiające wrażenie. Liczę, że te rozmowy doprowadzą do satysfakcjonującego finału i uda się nam wynegocjować lepsze warunki dzierżawy niż kwota obecnie omawiana.

Wspomaganie działalności klubu pomóc ma przyjęta na minionej sesji większość głosów, przy dość burzliwej dyskusji uchwała w sprawie warunków i trybu wspie-

rania finansowego rozwoju sportu kwalifikowanego w gminie Grodzisk.

– Klub, jako organizacja po ku publicznego prowadząca drużyny młodzieżowe, dawniej był już przez gminę wcześniej, podobnie jak i in tego typu instytucje. Przyj jednak ostatnio uchwała o rnie kwalifikowanym u runkowana jest bezpośred na rozwój sportu i taki de ment każda gmina powin mieć. Dotyczy on wszelk dyscyplin sportowych nie ko piłki nożnej, które b na naszym terenie b udział we współzawod twie, organizowanym p Polski Związek Sportowy podmiot działający z jego t ważnienia. Będzie więc m z takiej formy pomocy ko stać zarówno Dyskobolia i inne kluby zajmujące sportem kwalifikowan. Wszelkie jednak decyzje d czące wielkości dofinanso nia, jak i tego, na co przek ne przez gminę pieniądze dą wykorzystywane, leżę da w gestii radnych, do nich będzie należał g Uchwała ta pozwala na w ranie klubów sportow na przykład w kosztach uc lu w zawodach, dofinanso niu utrzymania obiektów wydatków związanych z d żawą. Nie pozwala natomiast na dotowanie wyplat w, grodzi dla sportowców działaczy. Sprawa tych o nich szczególnie niepok radnych i dlatego w uch znalazł się dodatkowy z o członkach zarządu klul Poza tym nie będziemy n opłacać stypendiów, tra rów.